

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2014 r.,
w sprawie **Z. L.**,
skazanego z art. 207 § 3 k.k. w zw. z art. 207 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 25 września 2013r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. VII Zamiejskowy Wydział
Karny z siedzibą w C.
z dnia 3 czerwca 2013r.

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w C.,
wyrokiem z dnia 3 czerwca 2013r. skazał Z. L. za czyn z art. 207 § 3 k.k. w zw. z
art. 207 § 1 k.k. na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności; na poczet tej kary
zaliczono mu okres jego tymczasowego aresztowania oraz orzeczono o kosztach
postępowania.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł obrońca skazanego,
stawiając zarzuty:

- naruszenia art. 207 § 3 k.k., kwestionując zasadność przyjęcia kwalifikowanego typu przestępstwa znęcania się;
- obrazy art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., podważając ocenę materiału dowodowego dokonaną w sprawie;
- uchybienia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k., kontestując nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego toksykologa oraz nieprzesłuchanie pokrzywdzonej w obecności biegłego psychologa;
- błędów w ustaleniach faktycznych, kwestionując możliwość wystąpienia skutków o jakich mówiła pokrzywdzona po zażyciu przez nią leku antydepresyjnego oraz uznanie, że to znęcanie się skazanego doprowadziło ją do próby samobójczej, podczas gdy w liście pożegnalnym przepraszała go za swoją decyzję o próbie samobójczej.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 25 września 2013r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną oraz orzekł o kosztach postępowania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na naruszeniu zasady skargowości, tj. pominięciu przez Sąd odwoławczy okoliczności, iż Sąd pierwszej instancji wyszedł poza granice aktu oskarżenia, uznając skazanego winnym doprowadzenia pokrzywdzonej, poprzez znęcanie, do nieudanej próby samobójczej, polegającej na zażyciu przez nią dużej ilości środków antydepresyjnych, w przypadku gdy przedmiotem aktu oskarżenia, w części dotyczącej nieudanej próby samobójczej było zupełnie inne zdarzenie historyczne, polegające na targnięciu się na własne życie poprzez powieszenie się;
2. rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., polegające na ogólnikowym, niepełnym i niewystarczającym rozpoznaniu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczącego treści listu pożegnalnego pokrzywdzonej, skutkujące pozornością kontroli instancyjnej.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy Z. L. była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić zatem należało stanowisko prokuratora zawarte w jego odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Zgodnie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które w niniejszej sprawie nie wystąpiły.

Prokurator w akcie oskarżenia zarzucił skazanemu, że „w okresie od października 2011r. do listopada 2012r. w C. na ul. J. 7/18, znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną M. S. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których znieważał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, ośmieszał, kontrolował, ograniczał kontakty z rodziną, izolował, zastraszał, groził pozbawieniem życia, krytykował, poniżał, podczas awantur bił pięściami po całym ciele, zwłaszcza głowie, popychał, szarpał, dusił, w następstwie czego w listopadzie 2011r. M. S. usiłowała targnąć się na swoje życie poprzez powieszenie się”. Jednak już uzasadnieniu aktu oskarżenia oskarżyciel wprost wskazywał, w oparciu o zeznania pokrzywdzonej, że w związku z zachowaniem skazanego podjęła ona trzy próby samobójcze; pierwsza – po pozostawieniu listu pożegnalnego, chciała wyjść z domu i powiesić się w lesie; druga – zawinęła wokół szyi kabel od suszarki mając zamiar powiesić się w łazience; trzecia – zażyła 10 tabletek Bioxetinu (k. 156).

Sąd *a quo* skazał Z. L. za to, że „w okresie od października 2011r. do listopada 2012r. w C., przy ul. J. 7/18, znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną M. S. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których znieważał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, ośmieszał, kontrolował, ograniczał kontakty z rodziną, izolował, zastraszał, groził pozbawieniem życia, krytykował, poniżał, podczas awantur bił pięściami po całym ciele, zwłaszcza głowie, popychał, szarpał, dusił, w następstwie czego, dnia 26

maja 2012r. M. S. targnęła się na swoje życie poprzez zażycie znacznej ilości leków antydepresyjnych”.

Autor kasacji szeroko kwestionował możliwość przyjęcia przez Sąd *a quo* i aprobatę tego stanowiska przez Sąd *ad quem*, innego niż wskazane w opisie czynu aktu oskarżenia zachowania pokrzywdzonej stanowiącego próbę samobójczą, co zadecydowało o kwalifikacji z art. 207 § 3 k.k. Zdaniem skarżącego, wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego skazanemu jednej próby samobójczej jako niespełniającej przesłanek takiego zachowania, a wskazanie innego zachowania jako je wypełniającego, doprowadziło do przekroczenia granic aktu oskarżenia.

Stanowisko to było bezpodstawne. Ramy aktu oskarżenia określa konkretne zdarzenie historyczne. W realiach tej sprawy, biorąc pod uwagę wieloczynowy charakter ocenianego przestępstwa, takim zdarzeniem były szeroko ujęte zachowania noszące znamiona znęcania się nad pokrzywdzoną określone ramami czasowymi oraz ściśle z nimi powiązane inne okoliczności, relewantne dla oceny odpowiedzialności karnej skazanego, w tym zachowania pokrzywdzonej. Trafnie zatem wskazał prokurator w swojej odpowiedzi, że Sąd *a quo* jedynie zmodyfikował opis przypisanego skazanemu czynu w ramach tożsamego zdarzenia historycznego, nie przekraczając granic aktu oskarżenia. Przyjęta w wyroku próba samobójcza pokrzywdzonej była elementem całego, szerszego zdarzenia, mieszczącego się w granicach zarzutu aktu oskarżenia, co jasno wynika ze wskazania tej próby w jego uzasadnieniu. Zachowanie tożsamości zdarzenia dobitnie ilustruje test możliwości ponownego oskarżenia o przypisane skazanemu zachowanie – oczywiście oskarżenie takie byłoby niemożliwe z uwagi na stan *res iudicata*.

Za oczywiście bezzasadny należało również uznać zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Dokonując kontroli odwoławczej Sąd *ad quem* nie tylko nie naruszył, ale w pełni wywiązał się z obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Bezpodstawne było twierdzenie skarżącego, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczący charakteru pozostawionego przez pokrzywdzoną listu pożegnalnego nie został w pełni i należycie rozpoznany. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy

zawarł wszak rozważania dotyczące nie tylko tego listu (str.6), ale wszystkich zarzutów apelacyjnych.

Nieporozumieniem było wyrażane w kasacji zastrzeżenia, że Sąd *ad quem* „w istocie nie dokonał własnych ustaleń faktycznych, poprzestając niemal na ogólnikowym zatwierdzeniu analiz Sądu pierwszej instancji” (str.6 kasacji). Pytanie jakie to własne ustalenia miałby czynić Sąd odwoławczy, w sytuacji utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji – pozostać musi bez odpowiedzi.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy kasację obrońcy Z. L. oddalił w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.